

## 3 ofiary katastrofy Barona

#Lotnictwo cywilne 23 lutego 2014

**W katastrofie dwusilnikowego Beech Barona zginęły 3 osoby. Samolot rozbił się podczas lądowania w LaGrange w amerykańskim stanie Georgia.**



Zdjęcie: wsb-tv

Dwusilnikowy samolot dyspozycyjny Beech Baron z 3 osobami na pokładzie wystartował wczoraj z Panama City ok. 9:45 czasu lokalnego. Leciał do LaGrange w Georgii w USA, leżącego ok. 100 km na południowy zachód od Atlanty. Rozbił się o 14:07 czasu lokalnego w czasie podejścia na lotnisko LaGrange-Callaway.

Samolot po zderzeniu z ziemią uległ poważnemu zniszczeniu. 3 osoby, które znajdowały się na jego pokładzie, zginęły – dwie na miejscu, a trzecia po przewiezieniu do szpitala w Columbus. Ofiary to: 60-letni Vincent Michael Rossetti, 69-letni Willy Lutz i 53-letni Jeffery Van Curtis. Wszyscy mieszkali w Peachtree City.

Według świadków, przyczyną katastrofy mogła być chęć uniknięcia zderzenia przez lądujący samolot z samolotem holującym szybowiec, startującym z innego pasa. Pilot miał z tego powodu przerwać lądowanie i próbować powtórnie wznieść się w powietrze. Manewr doprowadził do przeciągnięcia.

Rozbity samolot to dwusilnikowy Beechcraft 95-B55 (T42A) Baron nr rej. N36638, nr ser. TC-2325. Należał do Executive Aircraft Storage z Peachtree City.